

# Kabaret Potem, Umar

Dobrze jest przed snem  
posłuchać muzyki.  
Dlatego czasem na pogrzeb  
orkiestra przyjdzie...  
Po prostu luli, luli luli...  
Umarł pan grabarz,  
U-marł.  
Umarł pan grabarz,  
Zatruł się grzybami.  
Grzyby to trucizna,  
Te grzyby z plamkami.  
A ludzie teraz chodzą  
I się dziwią teraz,  
(umarł)  
Ze pan grabarz fachowiec,  
A jednak umiera.  
(umarł, umarł, umarł, umarł)  
U-marł!  
Pfff!